

**Scenariusz lekcji do spektaklu: „Drzewiej”**

**Nagranie spektaklu:** <https://youtu.be/d4iloctnakg>

**Zwiastun scenariusza:** <https://youtu.be/hnolpN206UA>

**Temat zajęć:** „*Jak wystawić niesceniczny tekst? Teatr jako sposób ożywienia zapomnianego języka („Drzewiej” Władysława Orkana).*”

**Autor scenariusza:** Anna Romberg

**Grupa wiekowa:** uczniowie szkół średnich

**Czas realizacji:**

90 minut (z możliwością skrócenia do 45 min przez pominięcie jednego z ćwiczeń).

**Zagadnienia edukacyjne:**

- Rozwijanie wrażliwości językowej, literackiej i estetycznej uczniów.
- Pokazanie teatru jako przestrzeni, w której tekst literacki może ożyć przez dźwięk, ruch i obraz.
- Zaznajomienie uczniów z mało znanym dziełem polskiej literatury.

**Cele szczegółowe:**

uczeń/uczennica/uczestnik zajęć:

- zna sylwetkę Władysława Orkana i rozumie, czym jest poemat „Drzewiej”,
- rozumie pojęcie „tekst niesceniczny”,
- potrafi wyrazić poetycki fragment tekstu poprzez gest, ruch i dźwięk,
- rozwija wyobraźnię, empatię i umiejętność współpracy,
- dostrzega wartość dawnego języka jako nośnika emocji i piękna.

**Formy i metody pracy:**

- praca indywidualna,
- praca w grupach,
- praca z całą klasą,
- dyskusja kierowana (rozmowa o przesłaniu spektaklu, pytania nauczyciela),
- zadanie kreatywne w grupach,
- refleksja indywidualna.

## **Materiały dydaktyczne:**

- krótkie fragmenty „Drzewiej” (opis przyrody, lament, burza itp.),
- kartki, długopisy,
- (opcjonalnie) prosta muzyka ludowa lub ambientowa w tle,
- (opcjonalnie) przeszkadzajki, instrumenty, miska z wodą, butelki, papier, prześcieradło i lampa do teatru cieni.

## **Wprowadzenie do spektaklu:**

Spektakl „Drzewiej” w reż. Anny Romberg, na podstawie powieści-poematu Władysława Orkana, zabiera nas w podróż do nieistniejącego już świata rządzonego przez prawa natury, gdzie w gęstwinach puszczy chowają się najprzedziwniejsze magiczne stworzenia, straszne duchy, a wichur wciąż snuje legendy o potęgach dawnych bogów. W krainie tej swoje miejsce próbują odnaleźć pierwsi osadnicy, jednak na ich drodze oprócz potężnych żywiołów stają przede wszystkim ludzkie słabości.

Spektakl powstał z potrzeby przywrócenia widowni mało znanego tekstu, prawdopodobnie nigdy jeszcze nie wystawianego w teatrze, zachwycającego poetyką, rytmem i archaicznym pięknem języka. Stworzyliśmy własną muzykę, czerpiąc z tradycji śpiewu białego i brzmień rzadkich instrumentów. Na scenie pojawiają się formy cienia, pantomima, akrobatyka i elementy teatru fizycznego. Inspiracje czerpaliśmy z prac Piny Bausch, Tomaszewskiego i Grotowskiego – szukając w ciele i geście równie silnej narracji, jak w słowie.

„Drzewiej” to spektakl na pograniczu teatru i rytuału – zrodzony z potrzeby tworzenia i dzielenia pięknem zapomnianych opowieści.

## **Informacje o spektaklu:**

scenariusz: Anna Romberg i zespół, na podstawie powieści-poematu Władysława Orkana „Drzewiej”,

reżyseria: Anna Romberg,

choreografia: zespół,

muzyka: zespół,

Konsultacje wokalne: Michalina Musiał.

Teatr Akademii PAPA działa w Akademii Sztuk Scenicznych PAPA w Poznaniu.

Spektakl otrzymał Nagrodę Główną XX Festiwalu Młodego Teatru Wielkopolski Dzień Dobry Sztuko 2025.

## Przebieg zajęć

### 1. Wprowadzenie (10–15 min)

Cel: oswoić uczniów z tekstem i jego językiem.

#### 1. Rozmowa wprowadzająca:

- Czy ktoś słyszał o Władysławie Orkanie?
- Jak rozumiecie pojęcie „tekst niesceniczny”?
- Czy można zrobić spektakl z samego opisu przyrody?

#### 2. Krótka informacja nauczyciela:

Władysław Orkan to młodopolski pisarz z Gorców, poeta natury i duchowości ludowej. Jego poemat „Drzewiej” ma ponad 200 stron – to pełen rytmu, archaicznego języka opis świata dawnych ludzi, zwierząt i bóstw leśnych. Warto dowiedzieć się o nim więcej, gdyż postać to niezwykle barwna i pełna sprzeczności. Pisarz, a nie miał nawet matury. Pochodził z biednej rodziny góralskiej, jego ojciec był drwalem (zginął przygnieciony przez drzewo, był pierwowzorem dla postaci Prokopa z „Drzewieja”).

#### 3. Czytanie fragmentu „Wstępu”:

nauczyciel czyta lub odtwarza nagranie fragmentu „Drzewiej”. Uczniowie słuchają z zamkniętymi oczami i omawiają wrażenia.

Najlepiej nagranie spektaklu pokazać uczniom na sam koniec, aby najpierw sami mogli eksplorować temat, tak jak podpowiada im ich wyobraźnia, aby nie kopiowali tego co na nagraniu, tylko sami zanurzyli się w proces twórczy.

Fragment tekstu znajduje się w **Załączniku 1**

### 2. Ćwiczenie „Słowo w ciele” (25–30 min) SZCZEGÓŁOWY OPIS W ZAŁĄCZNIKU 2

Cel: odkrycie, że ruch może przekazać emocje i znaczenie poezji.

Rozgrzewka: potrząśnięcie rękami, kilka głębokich oddechów, wspólne naśladowanie wiatru, deszczu, słońca.

Praca w grupach: uczniowie dostają fragment tekstu i mają przedstawić jego sens bez słów, samym ruchem.

Warianty:

- „Drzewa” – każdy uczeń wybiera drzewo i pokazuje jego ruch; następnie łączą się w „las”.
- „Cztery pory roku” – grupy pokazują wiosnę, lato, jesień, zimę.
- „Teatr cieni” – z użyciem lampy i ekranu/prześcieradła.

Omówienie po każdej etudzie: co chcieliście przekazać, co było trudne, jakie emocje się pojawiły.

### **3. Ćwiczenie „Słowo i las. Partytura dźwiękowa” (25-30 min) SZCZEGÓŁOWY OPIS W ZAŁĄCZNIKU 3**

Cel: odkrycie muzyczności języka i stworzenie wspólnego pejzażu dźwięków natury.

Uczniowie w grupach tworzą partyturę dźwiękową lasu, używając:

- instrumentów (jeśli ktoś gra),
- przeszkadzajek (grzechotki, kij deszczowy, tamburyno),
- przedmiotów codziennych (butelka - wiatr, miska z wodą - strumień, stukanie o blat - deszcz, szelest papieru - liście).

W dźwięki można wpleść słowa z poematu.

Po prezentacjach wspólna refleksja: jak teatr ożywia poezję dźwiękiem.

### **4. Podsumowanie (10-15 min)**

Rozmowa refleksyjna:

- Co wam dała praca z takim trudnym tekstem?
- Czy teatr może pomóc zrozumieć literaturę?
- Jakie emocje pojawiły się podczas pracy?

Nauczyciel podsumowuje: poezja Orkana, choć zapomniana, może ożyć przez teatr - przez ciało, ruch i dźwięk.

### **Ewaluacja:**

Uczniowie zapisują jedno zdanie: „Co odkryłem/odkryłam dziś o języku lub teatrze?”

Można zebrać anonimowo lub przeczytać kilka na głos.

### **Wskazówki metodyczne dla nauczyciela:**

- Nie oceniaj umiejętności aktorskich, skup się na zaangażowaniu i interpretacji.
- Jeśli uczniowie są nieśmiali, wprowadź muzykę lub przygaś światło.
- Lekcja dobrze łączy się z tematami Młodej Polski, symbolizmu i duchowości ludowej.

## Załącznik nr 1

FRAGMENTY TEKSTU (Nagranie: 0:00-1:41)

### „Wstęp”

Śni mi się rzeczywistość, którą znałem, nim zmarła, choć urodziłem się na jej pogrobie; mam to uczuciewiedzę, iż na nią patrzyłem. Chciałbym, iżby odżyła przez mój sen o niej - iżby odżyła w śnie. To jest umiłowanie przeszłości, czy też przyszłości — jedna rzeczywistość, którą z przykrością śnimy, jest obecne i my w nim. Któż naszą rzeczywistość będzie znowu śnił z umiłowaniem?

Śni mi się tedy rzeczywistość-baśń: roztoki lasem nietkniętym pokryte, pełne tajemnych dziwów i samorodnych tworów. Czerniawa drzew okrywała do znaku ubocza i wierchy, a wgłębiny roztoczne zalewała mraką ciemną, jako noc wieczysta. Koło spróchniałych pni i przepotwornych wykrotów wiły się liany ożyn, rosły kępami paprocie, a wszerej po całej roztocznej dłuźynie, wśród rozmaitej kraszy grzybów kapelusiastych, niby wśród krasnoludków, czerwieniły się korale krzewów i moc nie nazwanych kwiatów, jagód wilczych, nienaskich, wyłyskiwało się z zacieni do światła... Ziemia, piarem zasuta, pod gęstwiną głowic i koron drzewnych była jakoby dno morskie: życia i żywiny pełna.

Z onego to czasu umarłego śni mi się rzeczywistość-baśń... Kiedy do roztok, naturalnym eposowym życiem napętnionych, przyszedł zwyczajnie człowiek i przywłócił z sobą dramat.

## Załącznik nr 2

### ĆWICZENIE 2: „SŁOWO W CIELE”, JAK CIAŁO MÓWI ZA TEKST

(ok. 25-30 min)

#### Cel:

Uczniowie uczą się przekładać język poetycki na obraz ruchowy. Odkrywają, że emocje i znaczenia tekstu można wyrazić gestem, rytmem, plastyką ciała.

#### 1. Wprowadzenie (5 min)

W poemacie Drzewiej przyroda żyje. Drzewa mają swoją energię, rytm, charakter. Spróbujmy zobaczyć, jak można ciałem opowiedzieć tekst, zamiast go czytać.

Krótką rozgrzewką (2-3 minuty):

- potrząśnięcie rękami, rozluźnienie barków, kilka wspólnych oddechów;
- proste ćwiczenie: „Jak porusza się wiatr?”, „Jak wygląda drzewo, gdy pada deszcz?” - kilka prób w klasie.

#### 2. Praca w grupach (10 min)

Nauczyciel dzieli klasę na 3-4 osobowe grupy.

Każda grupa otrzymuje krótki fragment „Drzewiej” (np. opis burzy, lasu, modlitwy, czerwony księżyc).

#### Zadanie:

Przeczytajcie fragment i spróbujcie przekazać jego sens ruchem, bez użycia słów.

Nie chodzi o „granie scenki”, ale o oddanie nastroju, rytmu, energii tekstu.

#### Pomysły, jak poprowadzić uczniów:

##### Wariant 1: „Drzewa” (ruch indywidualny lub grupowy)

Każdy uczeń wybiera jedno drzewo (np. dąb, brzoza, sosna, wierzba) i próbuje:

- znaleźć jego postawę (jak stoi, jak oddycha, jak porusza się na wietrze),
- pokazać jego charakter: siłę, miękkość, sztywność, lekkość.

Potem łączenie drzew w „las” – wspólna etiuda: drzewa reagują na wiatr, burzę, światło.

→ Idealne do fragmentu „las śpiewa, szemrze, milknie”.

## Załącznik nr 2

### Wariant 2: „Cztery pory roku” (etiuda grupowa)

Każda grupa przedstawia jeden cykl natury:

1. **Wiosna** - budzenie się, delikatny ruch, unoszenie, kwitną drzewa.
2. **Lato** - energia, pełnia, rytm, słońce.
3. **Jesień** - opadanie, spowolnienie, przemiana, wiatr i deszcz.
4. **Zima** - bezruch, zamarcie, cichy puls życia, zimno.

Uczniowie mogą wybrać prostą muzykę w tle.

→ To świetny sposób, by przełożyć poetycki opis przyrody na teatr emocji i ruchu.

### Wariant 3: „Teatr cieni” (dla nauczycieli z zapleczem technicznym)

Jeśli sala pozwala na zaciemnienie:

- użyj prześcieradła i lampy (lub latarki z telefonu), by stworzyć ekran,
- uczniowie pokazują swoje „drzewa” lub „pory roku” jako ruchome cienie,
- można dodać muzykę lub odgłosy natury.

Efekt jest bardzo malarski, poetycki i robi ogromne wrażenie — nawet przy prostych środkach.

### Prezentacja i omówienie (10–15 min)

Każda grupa pokazuje swoją etiudę (ok. 30–60 sekund).

Na koniec – krótka rozmowa:

- Co chcieliście przekazać ruchem?
- Jak zmienił się tekst, gdy zabrakło słów?
- Co było trudniejsze: zrozumieć tekst czy „poczuć” go w ciele?
- Prezentacja fragmentów spektaklu i dyskusja:
- Jak w spektaklu Akademii Sztuk Scenicznych PAPA przedstawiono las, zagrano drzewa, zwierzęta, pory roku? Jakimi środkami operują młodzi aktorzy?

### Wskazówki dla nauczyciela:

Zachęcaj do prostoty, niech to będzie „obraz” lub „energia”, nie przedstawienie.

Nie oceniaj wykonania, skup się na interpretacji i odczuciu.

Jeśli klasa jest nieśmiała, można najpierw robić w parach lub wspólnie, z wyłączonym światłem i muzyką w tle.

Warto użyć naturalnego światła lub prostych efektów: wiatr z kartki papieru, cienie dłoni, szelest tkaniny, to pomaga uczniom „zobaczyć poezję”.

## Załącznik nr 2

### FRAGMENTY TEKSTU:

Burza. Nagranie: 1:40-5:25

„Burza stanęła nad lasem w noc lipcową. Roztracone, szare już światło dnia zmarłego, oprószające jeszcze drzewa, gasło na liściach i szpilkach jak rosa za podmuchem. Groźne w tych chmurach było kotłowanie: widziało się, jakoby potworne kosmacze porwały się strasznymi paznokciami za kołtuny i przewalały się w śmiertelnych zapasach, sapiąc i pomrukując, sunąc razem w tej walce groźnej nad roztoki. [...] I drzewa strach obują. Buki trzęsły się liśćmi, ni to osiki trwożliwe — nawet po konarach ich muskularnych drgnienia przebiegały. Smrekami dreszcz zimny wstrząsał od śniatu aż do wierzchołków. Jedle też stały w zaleku, ciche, nieruchome; po czapistych ich głowach niósł się niewidoczny Poszum, opowiadając szeptem trwożne wieści o burzach; jakich był świadom.”

Burza: TEATR CIENI Nagranie: 5:29-8:40

„Płanetnicy mocą swoją ściągnęli chmury od Tater sponad Spiszu, od zachodniej Orawy, od Cieplic i z dalsza, pożyczili od węgierskich swoich gamratów chmurzyska ciężkie, nasiąknięte mokrzacją z Dunaja, i zeprali je wszystkie w roztoki. Chmurzyska w tej ciasnocie poczęły się trzeć o się, napierać i zderzać kołtuniastymi łubami, aż się ogień począł łyskać i warczenie coraz groźniejsze wstawało. Groza od nich padała na ziemię, ścichła już, zmiertwiała w strachu. Każdy wierch był kuźnią czarną, gdzie swawolną pracą Płanetników gotowiły się grotyklęski, mające spaść z ręki boga na ziemię zmiertwiałą.”

„Wreszcie pomroka puszczy zeszła się z czernią owistych chmur i stała się jedna noc od ziemi do nieba, a ze środka tej nocy, wypadały łyśnięcia, niby srogie kły, rozlegał się ryk głuchy odbijał się o zbocza gór i toczył się aż na kraj puszczy w dudnieniu. Od strasznych prób płanetnicznych ziemia już naokół drżała. Na odstosowane polanki padały zasięki gradu, ścinając trawy bujne przy białym świetle łyskawic. To znów smyńce grubego deszczu spływały z nawistych brzemion, czyniąc po lesie szum straszący, gdy ryk na moment ustawał. Nie dość jeszcze poważną widziało się ta burza strojona złośliwym sługom Peruna.”

„Pociski padały gdzie bądź, zgoła na oślep mierzone. Mgnienie trwające ich łyśnięcia objawiały się w różnych ukształceniach: to jako ostrza toporów, to jako łańcuchy z ognia, to jako zygzaki iskier, to wreszcie jak krzywizny drutów do żaru przepalonych. Wtedy to zjawił się wystaniec piorunnego boga, sam boski w sile Poświst. Przyleciał z szumem od tatrzańskich pieczar, z łukiem napiętym w dłoniach, z kołczanem dźwięcznym przy boku, grającym piórami strzał jak sto harf na powietrzu... Ze świstem puszczone strzały poczęły ścinać wierzchołki wyniosłych smreków i dzwonić o stal buków. Rozjękła puszcza, bita wichrem, zawyła żałośliwie. Chwilę to jeno trwało. Poświst przedarł się przez grzebień leśny puszczy i z szumem popędził dalej. Nastąpiła znowu cisza ponad lasem.”

## Załącznik nr 2

### FRAGMENTY TEKSTU:

CZERWONY KSIĘŻYC: Nagranie: 29:58-32:56

Uciszyło się życie w puszczy po unuczeniu dziennym, lecz nie uległo, nie ułożyło się do spania, jeno zaczęło się w trwożnym oczekiwaniu czegoś, co instynktem z powietrznych drgań zaczęło. Gałęzie drzew poruszały się ściszym szeptem, który rozchodził się po lesie jako kręgi wodne, i tajemnie niósł wieści o tym, co ma nadejść. Nie uszła chwila, gdy z płomieni uczyniła się kopuła ognista - wizja chramu złotego, o którym legenda śpiewa, iż raj zamyka. Ledwo wzrok wyszedł ze zdumienia, gdy oto kopuła złota stanęła krwawą kulą na grzebieniu. Ta oderwała się od zębów lasu i jęła się unosić w górę, rzucając rdzawy brzask na ziemię. Dreszcz przeleciał przez puszcę. Poruszyły się drzewa - zachwiały się ławy lasów - zafalowały i w bezruchu stanęły. Wszystko jakby zapatrzyło się chwilę w upiorne lica widma. Na ostryskach wysokich rzędami na ogonach posiadłe, oczami szklącymi do widma obrócone, zawyły pieśń swoją wilki. Księżyc stanął w pełni blasku, jako tarcza srebrzysta Swaroga. Zarazem dziwny czar spłynął z tym światłem na ziemię. Wzruszeniem niepojętym zdrząło stworzenie wszelkie. Nie oparł się Daniel, Cichorza młodszy syn, mocy białego uroku. Po cichu wywarł się z osiedla i podał się w ręce świetliste czarowi, który go wiódł.

LAMENT. Nagranie: 47:47-51:23

Cóż to za orszak dziwnyż głębi mroczystej wychodzi?  
Czy to przywida zjawy? czy Marzy sługi wysłanne?  
Czy krwi oczu bolesnych ruchome w mroku odbicia?  
Kroczą smukłe postacie niewiast odzianych żałobą.  
Jedna pośrodku szczególnie zdaje się bólem złamana:  
Wiodą ją siostry czułe, w bezradzie patrzące ku ziemi,  
A ona, jak wiotka brzezina, postacią przegibną się chyli.  
Sunie ten orszak żałobny, przez ciszę lasu zmierzchnioną.  
Otoczą niewiasty kołem jasnego zezwłok młodzieńca,  
A ta z nich, którą najbardziej boleść okrutna przytłacza,  
Jak gałąź wichrem złamana ku głowie złotej upada  
I, kładąc usta na czoło, na oczy nieodemknione,  
Taki w milczeniu warg swych ze serca wyrzuca lament...

## Załącznik nr 3

### ĆWICZENIE 2: „SŁOWO W CIELE”, JAK CIAŁO MÓWI ZA TEKST

(ok. 25 min)

#### Cel:

Uczniowie odkrywają, że język może stać się częścią dźwiękowego pejzażu. Uczą się tworzyć wspólną „muzykę natury”, w której głos, słowo i dźwięk przenikają się tak, jak w teatrze Orkana.

#### 1. Wprowadzenie (2-3 min)

W *Drzewiej* przyroda jest żywa: mówi, śpiewa, oddycha. Spróbujmy stworzyć teraz **las, który brzmi**, przy użyciu wszystkiego, co mamy pod ręką.

#### 2. Przygotowanie (5 min)

Uczniowie w małych grupach (4-5 osób):

- mogą wykorzystać **instrumenty, które przynieśli** (flet, gitara, bębenek, ukulele, itp.),
- albo **przeszkadzajki** dostępne w klasie (grzechotki, kij deszczowy, tamburyno),
- albo **zwykłe przedmioty** jako instrumenty:
  - stukanie o blat (deszcz),
  - pocieranie dłoni (szelest liści),
  - dmuchanie w butelkę (wiatr),
  - przelewanie wody w misce (strumień),
  - gwizdanie, mruczenie, „śpiew ptaków”, westchnienia, syk, pomruk.

#### 3. Zadanie (10 min)

Każda grupa tworzy **krótką partyturę dźwiękową lasu**, w której:

- mogą pojawiać się **słowa lub kwestie** z fragmentu poematu Orkana,
- dźwięki mają układać się w **rytuał natury** – np. las budzi się, szumi, milknie, znów ożywa.
- długość: ok. 1 minuta.

#### 4. Prezentacja (5-7 min)

Każda grupa prezentuje swoją „kompozycję lasu”.

Nauczyciel może włączyć światło punktowe lub poprosić o zamknięcie oczu przez publiczność, by „słuchać lasu”.

## Załącznik nr 3

### 5. Refleksja (3-5 min)

W *Drzewiej* przyroda jest żywa: mówi, śpiewa, oddycha. Spróbujmy stworzyć teraz **las, który brzmi**, przy użyciu wszystkiego, co mamy pod ręką.

Rozmowa:

- Jak się czuliście, tworząc wspólny dźwięk?
- Czy język i przyroda mogą „mówić” tym samym głosem?
- Co w tym ćwiczeniu było teatralne, a co muzyczne?

### Uwaga dla nauczyciela:

To ćwiczenie nie wymaga zdolności muzycznych. Liczy się **efekt nastroju i współpracy**.

Można nagrać dźwiękowy rezultat: uczniowie będą zachwyceni, gdy usłyszą własny „las”.

Jeśli klasa jest nieśmiała, można najpierw zrobić krótką próbę wspólną całej grupy – nauczyciel dyryguje: „teraz wiatr”, „teraz ptaki”, „teraz burza” - zanim uczniowie stworzą własne zespoły.

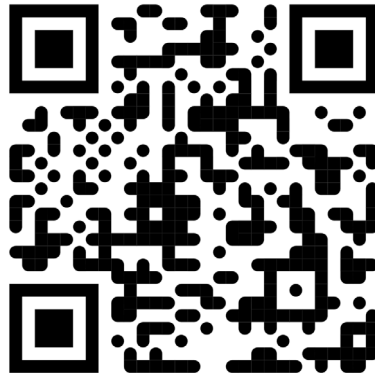
Prezentacja fragmentów spektaklu Akademii PAPA. Jakie dźwięki są w spektaklu, jak budowana jest warstwa muzyczno-dźwiękowa, z jakich korzystają instrumentów? (Tu najlepiej zaprezentować kilka fragmentów spektaklu)

Pieśń: Grzmij Grzmocie: Nagranie: 9:15-13:19

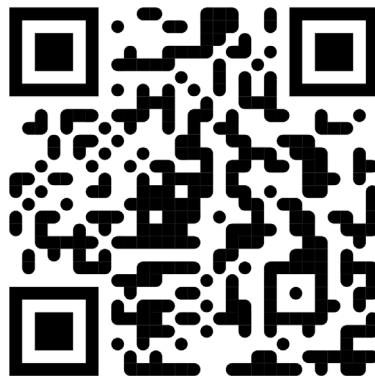
Zły Duch: 26:40-29:36

Południce: 39:19-41:34

**Nagranie spektaklu:**



**Zwiastun scenariusza:**



Lekcja z   
na XX edycję  
Festiwalu Dzień Dobry Sztuko

Zadanie publiczne sfinansowano ze środków  
Samorządu Województwa Wielkopolskiego



Lekcja z 

Wszelkie autorskie prawa majątkowe zastrzeżone dla Poznańskiej Fundacji  
Artystycznej